Władysław Nowak

Maryja a Bóg Ojciec w religijności ewangelików

Salvatoris Mater 1/3, 122-134

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

Chrześcijanie wyznają wspólną wiarę: *Zrodzony z Maryi Dziewicy* i potwierdzają tym samym wyjątkowe miejsce *Matki Pana* w historii zbawienia. Stąd też tytuł *Theotokos* - *„Matka Boża"* jest punktem spotkania i wspólną podstawą dla wszystkich chrześcijan, by przystąpić do odnalezienia porozumienia co do miejsca Maryi w wierze Kościoła[1].

Protestantyzm nie jest wyznaniem jednolitym. Wyróżnia się w nim trzy główne konfesje: anglikanizm, kalwinizm, luteranizm. We wszystkich odmianach protestantyzmu miejsce Maryi *Theotokos* w doktrynie jest marginalne; sprowadza się zasadniczo do faktów biblijnych historii zbawienia określonych w Symbolach Wiary: *narodził się z Maryi Dziewicy*. Zróżnicowane miejsce Matki Pana przypada w życiu liturgicznym w poszczególnych Kościołach i wspólnotach. Można natomiast mówić o znaczniejszym miejscu Maryi w modelu religijnym zalecanym wiernym - wzorze pierwszej chrześcijanki. Spośród Kościołów wyrosłych z Reformacji najpełniejsza doktryna o Maryi zawiera się w Kościele luterańskim, który w dalszej części artykułu będzie nazywany ewangelickim (zostanie wzięta pod uwagę przede wszystkim religijność ewangelików Pomorza Wschodniego)[2]. Marcin Luter w komentarzu do *Magnificat* mówi: *Nazywając Ją Matką Bożą, rozumie się całą Jej cześć; nikt nie może powiedzieć o Niej czegoś większego, nawet gdyby miał tyle języków, ile jest liści na drzewie, gwiazd na niebie i piasku na dnie morza. Także nasze serce powinno się zastanowić, co to znaczy być Matką Bożą*[3].

Ks. Władysław Nowak

Maryja a Bóg Ojciec w religijności ewangelików

SALVATORIS MATER
1 (1999) nr 3, 122-134

[1] A. KÖBERLE, *Natus ex Virgine,* „Eine heilige Kirche" 23(1942), 141-155; A. ZIEGENAUS, *Die Jungfrauengeburt im Apostolischen Glaubensbekenntnis. Ihre Interpretation bei Adolf von Harnack,* w: *Mariologische Studien,* VII. H. PETRI (Hrsg.). *Divergerzen in der Mariologie,* Regensburg 1989, 35-55; W. ŻYCIŃSKI, *Matka Boża chrześcijan,* Kraków 1995; J. MACQUARRIE, *Mary for all Christians,* London 1992.

[2] Por. W. NOWAK, *Matka Pana w religijności ewangelików Prus Wschodnich* (1525-1945), Olsztyn 1996, 231.

[3] D. MARTIN LUTHERS WERKE, *Kritische Gesamtausgabe,* Weimar 1883 - (= Weimarer Ausgabe - WA) 7, 572, 26-573, 3; H.J. HENNIG, *Die Lehre von der Mutter Gottes in den evangelischen-lutherischen Bekenntnisschriften und bei den lutherischen Vätern,* „Una Sancta" 16(1961) 55-80.

Miejsce Maryi w wierze i kulcie chrześcijan ewangelickich jest przedmiotem spornym nie tylko pomiędzy wyznaniami, ale także w samym protestantyzmie[4]. Brak jest jednolitości w zakresie tematyki maryjnej, co jest charakterystyczną cechą chrześcijaństwa ewangelickiego. Od końca XVI do XIX wieku w teologii protestanckiej panowało milczenie o Maryi Matce Pana. Nie negowano wprawdzie podstawowych prawd maryjnych, gdyż główny temat maryjny *Theotokos* ma znaczenie chrystologiczne. Rzut oka na protestancki chrystocentryzm byłby niemożliwy do ukazania bez myśli maryjnej. Maryjna myśl religijna pozostała niepodważalna także na płaszczyźnie egzegetycznej[5]. Nie podlegało żadnej dyskusji, że nie zagubiła się myśl oddawania czci Maryi. H. Düfel prognozuje też, że cześć maryjna będzie istnieć także w przyszłości w wewnętrznej ewangelickiej religijności[6]. Niemniej jednak trudno jest określić, jakie formy czci Maryi teologowie protestanccy wieku XX uważają za poprawne. Ostatecznym autorytetem i kryterium Kościołów i wspólnot chrześcijańskich wyrosłych z Reformacji jest Pismo święte, interpretowane przez wyznania wiary sformułowane jeszcze w XVI wieku, a zawarte w Księgach Wyznaniowych. Księgi te ograniczają się do określenia Maryi dziewiczą Matką Boga, nie aprobując jakichkolwiek form Jej kultu w obawie, by nie przysłonił on kultu Boga. Stąd też na ogół w protestantyzmie odrzuca się pojęcie „kult", odrzucane jest pojęcie „cześć", w zamian za co proponuje się pojęcie „szacunek", a także „błogosławienie Maryi" i „wdzięczność"[7]. Chrześcijanin winien sławić raczej Dawcę darów, które otrzymała Maryja, a nie Obdarowaną. Błogosławienie Maryi wydaje się być w doktrynie teologicznej i formach życia religijnego terminem technicznym na oznaczenie stosunku ewangelików do Maryi. Uznaje się błogosławienie Maryi, gdyż czyni to Biblia opisująca nawiedzenie Elżbiety: *Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła* (Łk 1, 45), podobnie jak dopuszcza w imię wierności Pismu świętemu pozdrawianie Matki Pan za przykładem zwiastującego Anioła: *Witaj, obdarowana łaską* (Łk 1, 28).

[4] W. NOWAK, *Matka Pana...*, 185-187; R.R. RUETHER, *Maria - Kirche in weiblicher Gestalt*, München 1980; R. WIND, *Maria aus Nazaret, aus Betanien, aus Magdala. Drei Frauengeschichten*, Gütersloh 1996; E. MOLTMANNN-WENDEL, H. KÜNG, J. MOLTMANN, *Was geht uns Maria an?*, Gütersloh 1991; W. HÄRLE, *Ekskurs zur Mariologie*, w: TENŻE, *Dogmatik*, Berlin - New York 1995, 351-354.

[5] A. PETRI, *Reformatorische Frömmigkeit und Maria*, w: *Maria heute ehren*, W. BEINERT (hrsg.v.), Freiburg-Basel-Wien 1977, 64.

[6] W. NOWAK, *Matka Pana...*, 186.

1. Bóg Ojciec wybrał Maryję na Matkę swego Syna i obdarował łaską

Maryja, pokorna Służebnica Pańska, przyjmując Słowo Ojca Przedwiecznego staje się wybraną przez Boga Dziewiczą Matką Jego Syna, „pałacem Królewskim", z którego wyszedł Mocarz dla wyzwolenia swego ludu[8]. Jan Seklucjan w swoim Katechizmie wyznaje: *Albowiem ją nad insze więcej Pan Bóg umiłował, że matką Synowi swemu obrał i tudzież dla wiary jej, skoro uwierzyła i poselstwy przyzwoliła, poczęła Syna Bożego i porodziła. A jako przed porodzeniem była, także i po porodzeniu, z osobliwego daru Bożego czystą panną została*[9].

Dziewicze Boże macierzyństwo Maryi jest tym darem udzielonym Jej przez Boga Ojca, który wysławia w pieśni *Magnificat* mówiąc *wielkie rzeczy mi uczynił*[10].

Marcin Luter, mówiąc o Maryi, nie ogranicza się do dogmatycznej ścisłości w dziedzinie chrystologii i nauki o Wcieleniu. Słowa Maryi: *Wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny* Ojciec Reformacji wyjaśnia w ten sposób: *owe wielkie rzeczy to nic innego jak fakt, że Maryja stała się Matką Boga. W dziele tym dane Jej zostało tak wiele i tak wielkich dóbr, że nikt nie może ich pojąć. Albowiem z nich wypływa wszelka cześć i błogosławieństwo; stąd wynika, że w ramach rodzaju ludzkiego jest ona osobą jedyną swego rodzaju, ponad wszystkimi. Nikt nie jest Jej równy, ponieważ Ojcem Jej Dziecka - i to takiego Dziecka - jest Ojciec niebieski.* [...] *Są to wielkie rzeczy, niewyczerpane i niewymierne za pomocą słów. Całą Jej cześć streszczono zatem w jednym określeniu: nazywając Ją mianowicie „Matką Boga"*. Co do darów towarzyszących macierzyństwu Bożemu Maryi twierdzi: *że nie można ogarnąć ich ludzkim umysłem ani wyrazić słowami, chyba, że jedynym tytułem, który jak klamrą spina je w całość, byłby tytuł: Matka Boża. Nie można powiedzieć o Maryi niczego wznioślejszego*[11]. Bóg jawi się jako dawca i sprawca wszystkiego oraz źródło miłości i wszelkiego poznania.

[7] S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Spór o Matkę*, Lublin 1988, 103; TENŻE, *Matka mojego Pana*, Opole 1988, 58-59; A. SKOWRONEK, *Zagadnienia maryjne w historii ekumenizmu. Problemy, poszukiwania, perspektywy*, „Przegląd Powszechny" 5(1991) 222-223.

[8] W. NOWAK, *Matka Pana...*, 135.

[9] JAN SEKLUCJAN, *Wybór Pism* (oprac. Stanisław Rospond), Olsztyn 1979, 21-22.

[10] K. KOWALIK, *„Wielkie rzeczy", które uczynił Bóg Ojciec Maryi według „Komentarza do Magnificat" Marcina Lutra*, „Salvatoris Mater" 1(1999) nr 1, 286-302.

[11] WA 7, 572, 30-31.

Jego łaskę dostrzega Luter u początku każdego dobrego dzieła. Maryja dzięki Jego wejrzeniu wkroczyła w dzieje zbawienia jako Matka Syna Bożego, Zbawiciela świata. W ustach Maryi znajdują pochwałę Boże miłosierdzie, moc, hojność, sprawiedliwość i wierność. Jemu należy się najwyższa chwała; tylko w łasce znajduje uzasadnienie wszelka pochwała stworzenia[12]. Maryja napełniona łaską w swym ubóstwie, pragnie być służebnicą Pańską. Łaska Boża, która Ją napełnia, wzbudza w Niej wiarę w prawdziwość obietnic zwiastowania Anioła. Jest Ona człowiekiem czystej wiary, bezwzględnej ufności i serdecznej miłości. Maryja jest błogosławiona dzięki swej wierze (Łk 1, 45), jest pierwszą wierzącą. Marcin Luter, objaśniając tajemnicę Zwiastowania, ze zdumieniem mówi, że niesłychanym cudem było połączenie dziewicy i matki w jednej osobie, poczęcie bez mężczyzny, tylko przez działanie Ducha Świętego, ale w tym jest jeszcze większy cud, że Maryja uwierzyła bezzwłocznie posłannictwu Anioł. Pytanie Maryi: *Jakże się to stanie* (Łk 1, 34) nie jest przecież oznaką wątpliwości, lecz przyznaniem się do zbyt wielkiej słabości rozumu ludzkiego, aby mógł pojąć takie posłannictwo. Duch Święty uczynił Ją Matką w jednej chwili[13]. Luter dochodzi więc do wniosku, że wiara dokonała poczęcia. Tym aktem wiary, zgody i przyjęcia Bóg uczynił największą rzecz, jaką mógł uczynić: ponieważ z najniższej, pokornej dziewicy uczynił Matkę Bożą, tym samym uczynił coś więcej niż stworzenie nieba i ziemi[14]. Samą wiarą w słowa Anioła poczęła i urodziła duchowo Chrystusa w sercu, a jednocześnie poczęła i urodziła Go cieleśnie. Gdyby nie poczęła w swoim sercu, przenigdy nie poczęłaby Go cieleśnie. Matka Boża nie stała się świętą czy pobożną dzięki swojemu dziewictwu czy macierzyństwu, lecz dzięki woli wiary i dziełom Bożym[15]. Bóg Ojciec wybrał Ją na matkę swego Syna nie w nagrodę za służbę ani za wypracowaną doskonałość, lecz niezawisłą swoją decyzją.

W kaznodziejstwie ewangelickim[16] słowa na oznaczenie *gratia plena* - κεχαριτωμένη najczęściej występują określenia: „łaską udarowana", „Bogu wdzięczna", „Bogu przyjemna, miła", „ułaskawiona", ale też „pełna łaski". Termin ten - jak twierdzi Max Thurian -

[12] K. KOWALIK, *O ekumeniczną lekturę Marcina Lutra na przykładzie „Komentarza do Magnificat"*(1521), „Studia Warmińskie" 33(1996) 176.
[13] WA 37, 337, 2938.
[14] WA 45, 107, 25-26: *Kazanie na dzień Nawiedzenia NMP* 2 VII 1537.
[15] WA 7, 809, 8-12.
[16] Zob. tłumaczenie χαῖρε κεχαριτωμένη, w: *Postylle,* M. Lutra, M. Reja, J. Kalkksteina, G. Orszaka, S. Dambrowskiego, G. Zarnowieckiego. W. NOWAK, *Matka Pana...,* 143-145.

to szczególny tytuł, który przez związek ze zbawieniem mesjańskim, podkreśla radość Maryi z powodu łaskawości Boga, której przedmiotem jest Ona w sposób szczególny[17]. Otrzymuje bowiem jedyny w swoim rodzaju tytuł κεχαριτωμένη, który oznacza wyjątkową łaskę, jaką Bóg Ją obdarzył - ma stać się Matką Mesjasza. Maryja otrzymuje tytuł „pełna łaski" z racji swego wyjątkowego powołania na Matkę Pana, Matkę Boga wcielonego. Od swego poczęcia i narodzenia była przygotowana przez Ducha Świętego do roli Matki Mesjasza, a później w sposób tajemniczy także do wydarzenia Zwiastawania, a zostało to zaznaczone przez tytuł χαῖρε κεχαριτωμένη - „Pan z Tobą, pełna świętości"[18].

2. Maryja wybrana przez Ojca Przedwiecznego przez wiarę stała się Matką Syna Bożego - *Theotokos*

Bóg wybrał Maryję, dziewicę z rodu Dawida, bez Jej zasług, tę, która uwierzyła słowom Anioła, na matkę swego Syna, i w ten sposób wypełniło się zapowiedziane przez Izajasza proroctwo (Iz 7, 14)[19]. Luter naucza, że Maryja w *Magnificat* nie przypisywała swoim zasługom łaski, której doznała, bo choć była wolna od grzechu, to jednak dar macierzyństwa Bożego przewyższa wszystko do tego stopnia, iż nie można było go wysłużyć.

Max Thurian sądzi, że nauka maryjna Reformacji *wpisała się w wielką Tradycję Kościoła w ogóle, a zwłaszcza w tradycję patrystyczną pierwszych wieków*[20]. Ojciec Reformacji, Marcin Luter, w kazaniu wygłoszonym w 1533 r. na święto Nawiedzenia Maryi nazwał Bogurodzicę *Niewiastą ponad wszystkie niewiasty, Księżną pośród rodzaju ludzkiego. Mówił: żadna niewiasta na ziemi nie jest Ci równą. Takiej matki jak Ty nie ma na ziemi, bo Ty jesteś Matką mojego Pana i owoc żywota Twojego jest ponad wszystkie owoce żywota*[21]. Także w Małym Katechizmie, komentując drugi artykuł wiary Składu apostolskiego, wyznał swoją wiarę w Boże macierzyństwo Maryi, Matki Pana: *Wierzę, że Jezus Chrystus, prawdziwy Bóg z Ojca w wieczności zrodzony i zarazem prawdziwy człowiek, z Maryi Panny narodzony, jest moim Panem, który mnie zgubionego i potępio-*

[17] M. THURIAN, *Maryja Matka Pana Figura Kościoła*, tł. E. Ogiński, Warszawa 1990, 31-37.
[18] W. NOWAK, *Matka Pana...*, 144-145.
[19] WA 7, 573, 37.
[20] M. THURIAN, *Maryja Matka Pana...*, 93.
[21] WA 37, 97.

nego człowieka wybawił, odkupił i pozyskał od wszelkiego grzechu, od śmierci i władzy szatana, nie złotem ani srebrem, ale krwią Swoją świętą i drogą i niewinną męką i śmiercią swoją[22].

W nauczaniu Lutra Boże macierzyństwo Maryi uwiarygodnia realizm Wcielenia. To uzasadnia wyeksponowanie tajemnicy Bożego macierzyństwa Maryi, czyli tym samym tajemnicy Wcielenia jako podstawowego faktu dla historii przymierza człowieka z Bogiem[23]. Jak twierdzi S.C. Napiórkowski, *w oczach wielu protestantów w tym właściwie kryje się istotna wartość teologiczna pierwszego dogmatu maryjnego, że zapewnia on o realizmie Wcielenia: jak Maryja była prawdziwym człowiekiem, tak prawdziwe człowieczeństwo zostało przyjęte przez Słowo*[24]. Karol Barth tytuł *Theotokos* uważa za poprawny, dozwolony i konieczny także w protestantyzmie, gdyż wyraża on prawdę, że Maryja zrodziła Syna Bożego. Tytuł ten - według Bartha - pogłębia naukę o prawdziwym człowieczeństwie Chrystusa[25].

Trzy Symbole Wiary starożytnego Kościoła: apostolski, niecejsko-konstantynopolitański i atanazjański, wspólne dziedzictwo wiary Kościołów chrześcijańskich, w tym również luterańskiego, zgodnie wyznają prawdę o Bożym macierzyństwie Maryi, Matki Pana, w słowach: *który narodził się z Maryi Dziewicy*[26]. Wszystkie te trzy symbole Wiary znajdują się w księgach liturgicznych Kościoła ewangelickiego Pomorza Wschodniego od wydania ustawy kościelnej księcia Albrehta Hohenzollerna w 1525 do XX wieku.

Prawdy wiary Kościoła luterańskiego wyrażone w Symbolach Wiary i Księgach Symbolicznych miały swoje odzwierciedlenie w jego liturgii i formach religijności[27].

W luteranizmie prawda o Bożym macierzyństwie Maryi była przede wszystkim potwierdzona w liturgii obchodem świąt Bożego Narodzenia, który to był świętem Wcielenia Słowa Bożego, prawdziwego Boga i Człowieka zrodzonego z Maryi Dziewicy[28]. Marcin Luter w kazaniach wygłoszonych w roku 1530 i 1534 na Boże Narodze-

[22] *Mały i Duży Katechizm doktora Marcina Lutra,* tł. i wstęp Andrzej Wantuła, Warszawa 1962, art. 2, 28.
[23] WA 7, 596, 28- 30.
[24] S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Matka mojego Pana...,* 26.
[25] K. BARTH, *Dogmatik im Grundgriß,* Stuttgart 1947, 124.
[26] *Altpreussisches Kirchenbuch,* Königsberg in. Pr. 1861, 176-181.
[27] W. NOWAK, *Matka Pana...,* 119.
[28] Ustawa z 1731, s. 41, kolekta na święto Narodzenia Pańskiego: *Wszechmogący wieczny Boże, dziękujemy całym sercem i uprzejmym, żeś świat tak umiłował i Syna twego jednorodzonego posłał, który się narodził z niewiasty czystej Maryi Panny* [...]. Zob. Kolekty, w: W. NOWAK, *Matka Pana...,* 244-246.

nie podkreśla jego wymiar chrystologiczny: *Święto urodzin naszego Pana Jezusa Chrystusa przeważnie z tej przyczyny ustanowione w chrześcijaństwie, aby historyą tę się opowiadało a ludzie pilnie jej się uczyli, tak żeby młodzieży i prostemu człowiekowi w pamięci została i w sercu utkwiła, i wszyscy odkupiciela swego dobrze poznali*[29].

Kolekta na święto Zwiastowania, począwszy od najdawniejszych ksiąg liturgicznych Prus Książęcych, od roku 1544 aż po XX wiek, określa Maryję jako Bogurodzicę: *Panie Boże! Któryś chciał, aby iedyny Syn twoy z żywota błogosławioney czystey Panny Maryi przez zwiastowanie Anioła świętego, człowieczeństwo na się przyjął, racz to nam miłościwie dać, abyśmy prawie wierząc, że ona jest matką Bożą, owoc a pożytek człowieczeństwa iego otrzymać mogli*[30].

Kolekta z Kancjonału gdańskiego z 1736 r. w święto Zwiastowania, stosuje do Maryi tytuł *Bogarodzicy: żebyśmy wierzyli, że ona Bogurodzica iest* [...][31]. Oprócz własnych zmiennych części, święta maryjne w nowszej liturgii Kościoła luterańskiego mają własną prefację, w której wyrażona jest prawda o Bożym macierzyństwie Maryi[32]. W odnowionej liturgii Kościoła ewangelicko-augsburskiego kolekty na święta maryjne określają Maryję Matką Zbawiciela, Matką naszego Pana: *wybrałeś Marię* [...] *na matkę Syna swojego* [...], *abyśmy jak Matka Zbawiciela,* a w modlitwie powszechnej nazywają Ją *Matką naszego Pana,* w dzień Nawiedzenia Maryi Panny: *Syn Twój umiłowany przyjął nasze ciało i w nim się objawił światu*[33].

Tytuł Maryi jako *Theotokos* w religijności ewangelickiej kształtowała pieśń zborowa i nabożna. Boże macierzyństwo Maryi jest przedmiotem czci szczególnie w pieśniach śpiewanych w okresie Bożego Narodzenia, jak na przykład: *Dzień się wesoły zjawił ze wschodu Królewskiego,* druga strofa opiewa tu Dziewicze macierzyństwo Maryi: *Z Maryi, czystey Panny, Syn Boga żywego, jest dla okupu rodzaju ludzkiego dany*[34]. Tajemnicę wcielenia uwielbia pieśń „Zbawca nasz k'nam przyszedł" *(Unser Heil ist kommen),* której druga zwrotka mówi: *Sta-*

[29] Dra MARCINA LUTRA, *Postyla domowa,* Cieszyn 1883, (reprint z 1993 roku wydany przez Wydawnictwo „Augustana" Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego), 54-55.

[30] W. NOWAK, *Matka Pana...,* 120. 244-246.

[31] *Brewiarz modlitw albo krótkie ogarnienie, w którym znajdują się Modlitwy...,* Gdańsk 1736. Zob. TAMŻE,

[32] J. GROSS, *Stosunek Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego do kultu Maryi Panny,* Warszawa 1960, 77-78 (mps Archiwum ChAT).

[33] M. UGLORZ, *Przed ołtarzem Pańskim,* cz. IV, Bielsko Biała 1996, 4-9.

[34] *Nowo wydany Kancjonał Pruski, Zawierający w sobie Wybór Pieśni Starych i Nowych W ziemi Pruskiey i Branderburskiey zwyczaynych,* [...], Królewiec 1915, 32-33, nr 32: Der Tag, der ist so freudenreich (Dzień się wesoły zjawił [zwr. 1,2,3]); *Evangelisches Kirchen=Gesangbuch, Ausgabe für Evaneglisch-Lutherische Kirche in Bayern,* München 1957, nr 18.

wa się Bóg ciałem, Maryę obiera matką, z Panieństwem ciałem[35]. O Maryi jako *Theotokos* mówi pieśń: *„Pochwalmyż wszyscy społem Pana Boga z tego"*[36]. Pieśni te opiewają misterium, że Bóg-Człowiek jest w łączności z tą, która w tym czasie na tej ziemi była Jego Matką.

W religijności ewangelików ważną funkcję pełniło kazanie będące zwiastowaniem słowa Bożego. Miało ono zastosowanie w formie żywego słowa podczas nabożeństwa w zborze, ale i w formie drukowanej mające zastosowanie w nabożeństwie domowym[37].

W postyllografii ewangelickiej od XVI wieku do XIX w kazaniach na święta maryjne (Oczyszczenia, Zwiastowania, Nawiedzenia) Maryja - Matka Pana nazywana jest *Theotokos*, chociaż bardziej ulubionym tytułem wydaje się być tytuł Matka Zbawiciela, Matka Chrystusa, Matka Pana[38].

Matka Pana, *Theotokos* w religijności ewangelików Pomorza Wschodniego - to przede wszystkim Matka Boga-Człowieka, Matka Wcielonego Słowa, Matka Syna Bożego, Odkupiciela rodzaju ludzkiego, Matka Chrystusa, wybrana przez Ojca Przedwiecznego. Taki obraz Maryi *Theotokos* zawarty jest przede wszystkim w Księgach Symbolicznych Kościoła luterańskiego, w formułach wyznania wiary, w liturgii, w pieśniach i komentarzach do Ewangelii oraz w kazaniach. Tytuł *Matka Pana - Theotokos* występuje ściśle w łączności z tajemnicą wcielenia Słowa Bożego, ma znaczenie przede wszystkim chrystologiczne[39].

Maryja jest Matką Boga - to znaczy, że Bóg stał się Jej Synem, Synem według natury ludzkiej, stał się w pełni człowiekiem. Maryja jest Matką Boga - to znaczy, że od chwili cudownego poczęcia Jej Syn jest Synem Boga Ojca, jest Bogiem wcielonym. Zgodnie z nauką Soboru Efeskiego (431 r.), który przyznał Maryi tytuł *Matki Boga - Theotokos*, i Chalcedońskiego (451 r.), który uznał dwie natury Chrystusa w jednej osobie, ostatecznie określają to samo i dobrze wyrażają tajemnicę Chrystusa, według Ewangelii - prawdziwego Boga i prawdziwego człowieka[40].

[35] *Nowo wydany Kancjonał Pruski...*, 55-56, nr 58: Unser Heil kommen (Zbawca nasz k'nam przyszedł).

[36] TAMŻE, 62, nr 66.

[37] W. NOWAK, *Matka Pana...*, 55-61.

[38] TAMŻE, 123-127.

[39] TAMŻE, 126-127.

[40] S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Spór o Matkę...*, 22-24; TENŻE, *Le titre de „Theotokos" dans la theologie protestante actuelles*, „Ephemerides Mariologicae" 24(1974) 371-389; Protestantyzm bardziej niż reszta chrześcijaństwa uwrażliwił się na niebezpieczeństwo niewłaściwego rozumienia tytułu „Matka Boga"; spieszy często z wyjaśnieniem, że nie wolno go rozumieć w sensie ubóstwiania Maryi i podkreśla z naciskiem, że Maryja jest cielesną, fizyczną, ziemską matką Jezusa w aspekcie człowieczeństwa.

Elżbieta napełniona Duchem Świętym rozpoznaje mesjańskie macierzyństwo Maryi. Tytuł (Łk 1, 43) *Pan (Kyrios)*, który Elżbieta nadaje Mesjaszowi, podkreśla Jego boski charakter. Św. Łukasz nadaje tytułowi *Kyrios* znaczenie boskie. Chrystus Pan jest Bogiem. Sobór Efeski, idąc za tradycją, wedle której *Matka Pana*, tytuł nadany Maryi przez Elżbietę, zinterpretowany jest przez ewangelistę w świetle Objawienia jako tytuł mesjańskiego i Bożego macierzyństwa - *Matka Boga - Theotokos*[41]. Treść obu określeń macierzyństwa Maryi jest jednakowa: *Matka Pana* u Elżbiety - to *Matka Boga*, ludzka Matka Chrystusa, prawdziwego Boga i prawdziwego Człowieka[42].

Formuła *Theotokos* wyraża prawdę, że Maryja zrodziła kogoś doskonale jednego: że Syn Maryi nie był kimś obok Syna Bożego. Formuła ta wyjaśnia i pogłębia doktrynę chrystologiczną o bóstwie Jezusa Chrystusa. Jezus Chrystus jest prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem. Jednocześnie w religijności ewangelickiej ukazuje się tytuł Maryi jako Matki Pana, podkreśla on fizyczny aspekt macierzyńskiej relacji Maryi względem Jezusa. Dlatego mówi się o Maryi jako Matce Pana i akcentuje się, że tytuł ten rozumiany jest jako: *cielesna matka Syna Bożego.* Ponadto występuje też określenie *cielesna matka wiecznego Syna Bożego, cielesna Matka Jezusa, Pan z łaski swojej* [...] *raczył uczynić być błogosławioną a godną matką ciału swoiemu świętemu*[43]. W formach maryjnej religijności ewangelickiej Pomorza Wschodniego używa się tytułu *Matka Boża*, chociaż trzeba przyznać, że w teologicznych rozważaniach preferowanym Jej tytułem jest ewangeliczne określenie użyte przez Elżbietę *Matka Pana* (Łk 1, 43).

W życiu religijnym ewangelików luterańskich można odnaleźć tytuły okazywanej czci dla Matki Pana. Jako wybrana przez Ojca Przedwiecznego na Matkę Jego Syna, *Theotokos*, zawsze Dziewica, Święta, nauczycielka ludu jest wzorem pokory, wiary, posłuszeństwa Słowu Bożemu, dana nie ku chwaleniu, lecz *Siostra nasza, a nie bogini.* W różnych formach życia religijnego ewangelików luterańskich współbrzmią dające się słyszeć dźwięki uwielbienia Boga Ojca za Syna Bożego, który dla naszego zbawienia przyjął człowieczeństwo z zawsze czystej Panny.

W religijności ewangelików podstawą biblijną i teologiczną błogosławienia Maryi, która według Ksiąg Symbolicznych luteranizmu była osobą *najgodniejszą najwyższej czci,* jest Jej Boże macierzyń-

[41] M. THURIAN, *Maryja Matka Pana...*, 90.
[42] W. BEINERT, *Drogi i bezdroża mariologii*, Warszawa 1993, 13.
[43] M. REJ, *Postylla*, oprac. K. Górski i W. Kuraszkiewicz, cz. II, (reprint), Wrocław 1965, k 304v.

stwo. Wybrana przez Boga Ojca na Matkę Jego Syna, uniżona służebnica, została wyposażona w dary Boże darmo udzielone, wypełniające zapowiedzi Starego Testamentu dotyczące narodzin Mesjasza. Nikt nie może Jej dorównać, ponieważ Jej dzieckiem jest Syn Boga Ojca. Tytuły tworzące obraz Maryi wybranej przez Ojca Przedwiecznego są: *Theotokos,* Matka Pana, Dziewicza Matka, Święta, Nauczycielka ludu wiary, pokory, miłości, Siostra wierzących w Chrystusa, Figura Kościoła, *dignissima amplissimis honoribus Virgo - Najgodniejsza najwyższej czci Dziewica.* Cześć Matki naszego Pana przejawiała się w religijności ewangelików błogosławieniem Maryi, wpatrywaniem się w Jej wzorczość w wierze, pokorze, posłuszeństwie Bogu i Jej naśladowaniem.

3. Implikacje pastoralne problemu „Maryja a Bóg Ojciec" w religijności ewangelickiej

Każda pedagogika religijna, wskazująca Maryję, wiedzie jednocześnie ku tajemnicom wiary. Wiedzie ku tajemnicy rzeczywistego istnienia i działania Boga w Trójcy Jedynego. W Maryi uwidacznia się afirmacja Boga względem człowieka[44]. Maryja staje się tak samo drogą do Boga, jak i drogą do odnalezienia własnej tożsamości zawartej w planie tego Boga, który jest dobrocią i miłością względem człowieka (Tt 3, 4).

W religijnym modelu wspólnot protestanckich problem wybrania Maryi przez Boga Ojca na Matkę Jego Syna sprowadza się do błogosławienia Jej. Zaś przejawem błogosławienia Maryi jest wpatrywanie się w Matkę Chrystusa jako wzór wiary i życia chrześcijańskiego. Ta forma czci jest wspólną cechą wszystkich Kościołów i wspólnot chrześcijańskich wyrosłych z Reformacji[45]. W protestantyzmie podkreśla się, że chrześcijanie otrzymali w Matce Pana wzór, przykład i model właściwego stosunku do Boga Ojca wszystkich ludzi[46]. Postawę wobec

[44] W. NOWAK, *Matka Pana...*, 187-223; R. ROGOWSKI, *Maryja jako pierwowzór człowieka wyzwolonego,* „Homo Dei" 36(1976) 82-92; W. BEINERT, *Dojście do Maryi. Punkty wyjścia dla właściwej naszym czasom czci Maryi,* w: *Cześć Maryi dzisiaj. Propozycje pastoralne,* red. W. BEINERT, Warszawa 1992, 18-19.

[45] R. BERTALOT, *Pricipali dati dottrinali circa Maria nella tradizione protestante,* w: *Maria nella Communita Ecumenica,* Roma 1982, 103-111.

[46] S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Matka mojego Pana...*, 59; Z.S. CHOJNACKI, *Kościół ewangelicko-metodystyczny w Rzeczypospolitej Polskiej,* w: *Ekumeniczny leksykon Kościołów i Wspólnot religijnych Województwa Warmińsko-Mazurskiego,* red. W. NOWAK, Olsztyn 1999, 88; Z. ŁYKO, *Kościół adwentystów dnia siódmego,* TAMŻE, 94; W. GAJEWSKI, *Kościół zielonoświątkowy,* TAMŻE, 115; H. ROTHER-SACEWICZ, *Kościół zborów Chrystusowych,* TAMŻE, 122.

Boga określa wiara, posłuszeństwo i otwarcie się na Bożego Ducha. Postawę człowieka określa służenie. Maryja to model człowieka wierzącego, zarówno kobiety, jak i mężczyzny, człowieka wierzącego w sposób wzorcowy. W religijności ewangelików Maryja to wybrana przez Ojca Przedwiecznego Matka Pana, ukazana w Ewangelii jako wzór słuchania słowa Bożego; jako służebnica Pańska wypowiadająca swe „tak" wobec woli Bożej; jako pełna łaski, która sama z siebie jest niczym, lecz wszystkim z łaskawości Boga. Tak więc Maryja stanowi pierwowzór człowieka otwierającego się wobec Boga Ojca na Jego dary, pierwowzór wierzących[47]. Zasadniczą postawą chrześcijan wobec Boga jest wiara. Stanowi ona odpowiedź chrześcijanina na zbawcze słowo Boga Ojca, dlatego jest warunkiem wstępnym przynależności do Kościoła jako wspólnoty zbawienia. Maryja jawi się u początków dziejów Kościoła jako Wielka Wierząca. Nowy Testament wskazuje, że Jej wiara jest odpowiednikiem wiary Abrahama, który stanowi wzór wiary dla Żydów[48]. Aplikacje pastoralne miejsca Maryi w tajemnicy Chrystusa i Kościoła przybliżają chrześcijan do siebie, zmierzając ku uprawianiu ekumenicznej mariologii.

4. Zakończenie

Papież Jan Paweł II w adhortacji *Tertio Millenio Adveniente* zwraca uwagę na ekumeniczny wymiar Wielkiego Jubileuszu roku 2000 i zadań związanych z tym wydarzeniem. Jednym z nich jest rychłe zjednoczenie chrześcijan[49]. W tym kontekście zadań Najświętsza Panna, wybrana córka Ojca Przedwiecznego, jawi się oczom wierzących jako doskonały przykład miłości Boga i bliźniego. Ojciec powierzył Maryi jedyną w swoim rodzaju misję w dziejach zbawienia: misję Matki oczekiwanego Zbawiciela[50]. Maryja wybrana przez Ojca dała pełny wyraz pragnieniu ubogich Jahwe, jaśniejąc jako wzór wiary, pokory, miłości dla tych wszystkich, którzy całym sercem powierzają się Bożym obietnicom[51]. Maryjny akcent Wielkiego Jubileuszu Narodzin Jezusa jest też wezwaniem do podjęcia refleksji na temat miejsca Maryi *Theotokos* w zjednoczeniu

[47] *Evangelischer Erwachsenenkatechismus, Kursbuch des Glaubens*, red. W. JENTSCH i in., Gütersloh 1975, 392.
[48] F. MAUSSNER, *Der Glaube Mariens im Lichte des Römerbriefs*, w: *Maria in Kult*, Essen 1964, 11-20; B. SCHLINK, *Maryja - Matka Jezusa i Jej droga*, Kraków 1983, 14.
[49] TMA 34.
[50] TAMŻE, 54.
[51] TAMŻE, 48.

chrześcijan. Jej misja podjęta w Nazarecie staje się wyzwaniem skierowanym do wszystkich dzieci Bożych, aby wróciły do domu Ojca, wsłuchane w Jej matczyny głos: *Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie* (J 2, 5). Refleksja nad problemem: *Maryja a Bóg w religijności ewangelików* wskazuje, że nie ma Kościoła bez Maryi, Matki Pana, *Theotokos*, wybranej przez Boga na Matkę Jego Syna.

Chrześcijanie winni brać przykład z Matki Pana jako niewiasty, która trwała na modlitwie, oczekując mocy Bożej i błogosławieństwa była posłuszna Bogu, współpracowała z Bożą łaską, dawała wzór modlitwy i służby oraz wskazuje drogę do Chrystusa. Jest przykładem drogi, zachowań i postaw człowieka wiary. *Theotokos* w Kościołach i wspólnotach protestanckich ma znaczenie bardziej pastoralne niż doktrynalne, stając się tym samym maryjnym trendem pastoralnym w uprawianiu mariologii ekumenicznej przez podkreślanie egzemplaryczności Matki Pana w życiu chrześcijan pielgrzymujących do domu Ojca.

Ks. dr hab. Władysław Nowak
Wydział Teologii
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego (Olsztyn)

ul. Kościuszki 86
PL - 10-555 Olsztyn

Maria e Dio Padre nella religiosità degli evangelici

(Riassunto)

I cristiani confessano la fede comune nel *Nato da Maria Vergine* e con lo stesso confermano un posto eccezionale che occupa la Madre del Signore nella storia della salvezza.

In tutte le varietà del protestantismo il posto di Maria *Theotokos* nella dottrina e marginale; è ridotto in sostanza ai fatti biblici della storia della salvezza definiti nei Simboli della Fede: *nacque da Maria Vergine.* Il posto della Madre del Signore nella vita liturgica di singole Chiese e comunità è ben diversificato. Si può invece parlare di una posizione di Maria più significativa nel modello religioso raccomandato ai fedeli - quello della prima cristiana. Tra le Chiese emerse dalla Riforma e la Chiesa luterana (nell'articolo chiamata evangelica) che ha elaborato la dottrina più completa su Maria. Nella vita religiosa di questa Chiesa Maria viene presentata come un'umile Serva del Signore, la quale accogliendo la Parola del Padre Eterno diventa eletta da Dio Madre Vergine di suo Figlio, il palazzo Reale dal quale uscì il Potente per liberare il suo popolo.

La Madre del Signore, *Theotokos*, nella religiosità degli evangelici è soprattutto Madre di Dio-Uomo, Madre del Figlio di Dio - Redentore del genere umano, Madre di Cristo, eletta da Dio Eterno. Eletta da Dio Padre per diventare Madre di suo Figlio, una serva umile. È stata munita di doni divini, concessiLe gratuitamente, adempienti agli annunci dell'Antico Tetamento relativi alla nascita del Messia. Nessuno può esserLe alla pari, perché suo Figlio e il Figlio del Dio Padre. Ecco i titoli che nella religiosità evengelica costruiscono l'immagine di Maria elletta da Dio Eterno: *Theotokos*, Madre del Signore, Madre Vergine, Santa, Maestra di fede, umiltà, amore, Sorella dei credenti in Cristo, Figura della Chiesa, *dignissima amplissimis honoribus Virgo - Vergine degnissima del massimo onore.* La venerazione della Madre di nostro Signore si manifesta, nella devozione degli evangelici, in benedizioni impartite a Maria, nell'osservare il suo atteggiamento esemplare nei confronti della fede, la sua umiltà e obbedienza a Dio, nell'imitare il suo comportamento. L'accento mariano del Grande Giubileo della Nascita di Gesù e anche un richiamo alla riflessione sulla posizione di Maria *Theotokos* nell'unione dei cristiani. La sua missione, intrapresa a Nazareth, diventa un richiamo indirizzato a tutti i figli di Dio di tornare alla casa del Padre, ascoltando la sua voce materna: „Fate tutto quello che vi dirà" (Gv 2,5). La riflessione sulla questione: Maria e Dio Padre nella religiosita degli evengelici dimostra che non esiste una Chiesa senza Maria, Madre del Signore, *Theotokos*, eletta da Dio per diventare Madre di Suo Figlio. Ella è esempio di cammino, comportamenti e atteggiamenti dell'uomo di fede. *Theotokos* nelle Chiese e comunità protestanti ha il significato piuttosto pastorale che dottrinale, diventando con lo stesso un pastorale trend mariano nell'esercitare la mariologia ecumenica per il mezzo della messa in rilievo dell'esemplarità della Madre del Signore nella vita dei cristiani che pellegrinano verso la casa del Padre.